

Bank Kredytowy w Warszawie

WARSZAWA, 30. 6. Zwyczajne walne zgrom. akcjonariuszów w drugim term. odbyło się dnia 28 b. m. pod przewodn. p. A. Stamirowskiego, przy udziale 50 osób, reprezentujących 993 tys. akcji. Bank posiada 150 oddziałów w Polsce, dzięki którym głównie przetrwał pomysłnie najcięższy okres eryzysu. Obroty w r. ub. przekroczyły 35 trylionów mkp. Czysty zysk wynosi 51.421 milionów.

W czasie najw. spadku marki bank zabezpieczał swój stan posiadania przez nabywanie nieruchomości, których posiada 30, ocenionych w bilansie po 1000 mkp. Ucierpiała może na tem płynność kapitałów, ale zyskała solidność banku, gdyż wartość tych nieruchomości, według sprawozdania prezesa L. Bobińskiego, przenosi 10 milionów złotych. Bank posiada obecnie pogożone kasowe, wynoszące przeszło 300.000 zł., t. j. połowę zobowiązań własnych, co należy uznać za w zupełności wystarczające.

Zysk brutto w 75 proc. stanowi procenty i prowizje, czyli normalne operacje bankowe. Warto zaznaczyć, że zysk na waktach i akcjach w stosunku do normalnych zysków stanowi tylko niewielki odsetek.

Z zysku wydzielono dywidendę w wysokości 250 proc., zarezerwowano na podatki 30 mil. jardów, na cele filantropijne 1-194 miliony, odpisano na amortyz. 11.900 milionów. Taniemi dla pracowników, przewidziana statutowo w sumie 934 milionów powiększyła rada i za rząd o kwotę 2.336 milionów, zrzucając się swej własnej taniej. Bank Kred. w Warsz. posiada b. poważny portfel akcji, między in. 2 miliony szt. Wł. Pryw. Banku Handl., ocenionych po 2 tys. mkp.

Prezes Bobiński podkreślił bezpodstawną pogłoskę, że słownie szerzących o banku, przytaczając argumenty rzeczowe, przemawiające za jego solidnością i wielokami rozwojem. Odpowiadając obszernie na apelację w sprawie ew. bankami, posła-

dalaceni również duża sieć oddziałów, p. Bobiński oświadczył, że zdaniem rady i zarządu w obecnych warunkach połączenie wspólnoty wysiłków jest b. wskazane, że fuzja przedstawia się korzystnie i w interesie akcjonariuszy poszczególnych banków i w interesie ogólnym państwowo-społecznym. Rzecz cała jest w opracowaniu, pod kierunkiem czynników miarodajnych i po ukończeniu odnośnych pertraktacji będzie zwołane nadzw. walne zgrom. akcion.

Ogólne zebranie przysięgło te wyjaśnienia do wiadomości, że uwzględniło budżet na r. b. i udzieliło władzom banku absolutum, składając podziękowanie za dotychczasową pracę.

Cenzus naukowy urzędników państwowych

(b). Sprawa stabilizacji urzędników państwowych leży na karku rządu, który postanowił unormowanie służby państwowej przeprowadzić już w najbliższym czasie.

Dużym krokiem naprzód w tym kierunku jest ostatnie rozządzenie Rady ministrów o cenzusie naukowym funkcjonariuszów państwowych.

Mianowicie wszystkie ministeria mają natychmiast przedstawić w prezdyum Rady ministrów wykazy tych wszystkich urzędników, którzy nie posiadają odpowiedniego cenzusu naukowego, muszą uzyskać od Rady ministrów zwolnienie

od wymaganego poziomu wykształcenia.

Dla rozpatrywania tych wykazów, premier powoła specjalną komisję („komisję trzech”), której przewodniczący przedstawi szefowi rządu listę takich funkcjonariuszy do zatwierdzenia.

Przy każdym nazwisku kandydata na zwolnienie od cenzusu lub ewentualnego egzaminu, musi być opinia resortowego ministra, że zgadza się na postawienie na służbie państwowej danego funkcjonariusza, nie posiadającego wymaganego poziomu wykształcenia.

Nieudana prowokacja litewsko-niemiecka

Dlaczego agitatorów nie osadzono pod kluczem?

(b). Dzięki energicznemu zarządzeniom władz oraz osobistej energii gen. Rydza-Smigłego na pograniczu polsko-litewskim, zapanował nareszcie spokój.

„Pielgrzymi” litewscy, widząc, że to „nie przelewki” — przestali zagrażać spokojnej ludności.

skoncentrowane oddziały szaulisów.

mające w odpowiednim momencie odegrać rolę pobożnych tłumów, zostały, chwilowo przynajmniej, rozwiązane.

Z tym stanem rzeczy nie chce się jednak pogodzić rząd kowieński i w dalszym ciągu rozpoczyna balastrę pogłoski o groźącym niebezpieczeństwie wojny, jaką wywołać może „prowokacyjna” zachowywanie się polskich oddziałów granicznych, które lada moment pogwałcą terytorium litewskie, aby, zgodnie z rozkazami rządu polskiego, opanować Litwę.

Dotychczas na te bezmyślne plotki, szerzone w celu odwrócenia u-

wagi od istotnego stanu rzeczy, odpowiadano przeważnie pogardliwym milczeniem, gdyż nie warto było zaprzeczać. Europa bowiem doskonale poinformowana o sytuacji, nie dawała posłuchu „wiarogodnym” informacjom kowieńskim.

Teraz jednakże swa działalność agitacyjną - prowokacyjną Litwa przeniosła daleko od swych granic, bo aż na Górny Śląsk, aby w ten sposób dowiedzieć, że sprawy mają się tak właśnie, jak Kowno je przedstawia.

Czas już zdemaskować te nieczną robotę.

Oto jak się ta cała sprawa przedstawia:

Przed kilku dniami na dworcu katowickim stanęli dwaj oficerowie - słuchaczom wyższej szkoły wojennej za koszar. Po stój w Katowicach jest jednym z etapów, obywateli pograniczem objazdu szeregu miejscowości, gdzie odbywają się doroczne ćwiczenia taktyczne i terenoznawcze.

W wyższej szkole wojennej, jak wiadomo, część personelu profesorskiego składa się z wyższych oficerów francuskich.

Dotychczas nikogo to nie dziwiło, jednakże zjawienie się w Katowicach sporej ilości oficerów polskich i francuskich, dało

powód do prowokacji.

Posłuchajcie tylko. Na Górnym Śląsku, jak i w innych dzielnicach Polski, jest sporo bezrobotnych, którzy są bardzo podatnym materiałem agitacyjnym. Otóż między tymi bezrobotnymi zaczęli się uwijać jacyś podejrzeni agitatorzy, głosząc, wśród poszukujących pracy, że mogą się załapać na ochotniczych bojówkę, organizowanych przez związek byłych powstańców dla walki z szaulisami na pograniczu litewskim.

Prowokacja była tak umiarkowana, że nie przeprowadzono i widocznie przez ludzi wytrawnych i zaprawionych w tej zbrodni - czej robotce, że bezrobotni dali się wciągnąć na len agitacji obiecującej 10 zł. dziennie za

służbę w bojówkach i masowo zgłaszać się zaczęli do różnych władz oraz do zwłazku byłych powstańców.

Agitatorzy wybrali moment niezwykle dla nich sprzyjający, gdyż w tymże czasie związali się powstańców, jako część składowa podobnych organizacji, należących do tak zwanego „wojskowego przysposobienia rezerw” i w chwili obecnej odbywa

doroczne ćwiczenia pod kierownictwem oficerów.

Pociągi sanitarne na dworcu orza te ćwiczenia były widoczne hasłem dla spowodowania ruchu wərbunkowego i podniesienia alarmu na całą Europę, że Polska zbiera się i przygotuje do najścia na Litwę, co spowodować musi przecież wojnę.

Cała ta nieczna robotka, zhyt grubym ściąganiem szty, słała jednak na panewce, gdyż władze, do których bezrobotni zaczęli się masowo zgłaszać, wyjaśnili im, czyje prowokacji padli ofiarą.

Dziwnym jest jednak w tem wszystkim zachowanie się pewnego odłamu

niemców śląskich.

Otóż dali oni wiarę pogłoskom i zdenerwowani przybyli do Warszawy, aby sprawdzić, czy to prawda, że Polska przygotowuje się do wojny z jednem z państw ościennych i rozpoczęła już werbunek na Śląsku.

Nerwowość Niemców, obawiających się wojny z Rzeszą i prowokacyjna robota Litwy dziwnym jakimś trafem zbiegają się jednocześnie.

Zadziwiające!



— Babciu, czy to prawda, że twoje okulary powiększają?
— Tak, moje dziecko!
— To zdem jest, gdy mi będziecie na kładła na talerzyk konfitury.

Wzorowy minister

Pan minister Tyszką przysłuchuje się uważnie głosom opinii publicznej

WARSZAWA, 30. 6. (b). Jak się dowiadujemy, p. minister kolei żelaznych, int. Tyszką, rozciął do wszystkich przemówień dyrekcyj kolejo- wych okólnik, aby w przeciagu ogólni dni przedstawił wnioski co do zmian w rozkładach jazdy. We wnioskach tych muszą być uwzględnione uwagi narzekających podróżnych oraz głosy pra-

sy i proponowane przez nią z- dogodnienia w rozkładach. Okólnik ten, wskazujący, że p. minister idzie na rękę szerokiej masie, która przez koleje była do- tychczas traktowana po macoszemu, powitać należy z naj- wyższym uznaniem. Nareszcie skończy się udręki podróżnych. „Zapachniało” nam Europie!

Czas by dozorczy domowi zerwali z napiwkami

Wszystkie szanujące się zawody dawno to już uczyniły

Tytuł „dozorczy” nie pomoże, jeśli zachowuje się stróżowską tradycję

WARSZAWA, 30. 6. (k). Warszawa jest w przededniu strajku dozorców domo- wych.

Stanęły przeciwko sobie dwa pokrzywdzone przez ustawę o ochronie lokatorów, obcy: właściciele nieruchomości i dozorczy.

Faktem jest, że dozorczy przez lata wojny i powojenne, aż do chwili obecnej, bardzo mi- zernie wynagradzani, bowiem pensje ich wynosiły od 15500000 — minimum do 167000000 mk- maximum.

Faktem również jest, że właściciele nieruchomości większych pensji dozorców nie mogli płacić, bowiem domy nie przynosiły im minimalnych nawet dochodów.

Wskutek tego stan sanitarny warszawskich domów wiele pozostawiał do życzenia. Dozorczy, zmuszeni do zarabkowania na innem polu, domami się wogóle nie zajmowali.

Obecnie Związek zawodowy dozorców domowych, wobec wykaśnięcia ostatniego orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej, zwrócił się do właścicieli z propozycją zawarcia umowy zbiorowej na nowych warunkach przez Związek

Wzrost tych warunków podzielił dozorców na 4 kategorie, zależnie od wielkości domów i wynosiła: dla 1-ej kategorii — 200 zł, dla 2-ej — 160 zł, dla 3-ej — 138 zł, dla 4-ej — 125 zł, miesięcznie.

Niezależnie od tem dozorczy otrzymują wszelkie narzędzia pracy oraz bluze „roboczą” latem, a buty filcowe i kożuch zimny.

Bramy według tej nowej umowy, miały być zamknięte już o 10-ej wieczorem, a za otwar- cie jej w godzinach od 10-ej do

Wczoraj o godzinie 2 popoł. w lokalu Związku dozorców w sprawie tej umowy odbył się wiec przy udziale kilku tysięcy zainteresowanych, na którym postanowiono твердо stać przy nowych warunkach.

Przewidziany strajk miał się rozpocząć 1-go lipca, jedynie tylko dzięki interwencji inspektora pracy odłożono ten termin do 12. 7. b. r. Kłóty to najprawdopodobniej strajk wybuchnie, bowiem stanowisko właścicieli nieruchomości jest nieprzejednane.

Istawa emigracyjna

(b). Jak się dowiadujemy, w głównym urzędzie emigracyjnym powstał na nowy wydział informacyjno-naukowy, którego zadaniem ma być przede wszystkim opracowanie ustawy emigracyjnej.

Nowy wydział, mający nadzieję, położy wreszcie kres pa-

nującej dotychczas bezplanowo- ści całej akcji emigracyjnej. Dziwić się tylko należy, że w Polsce, państwie, w którym polityka emigracyjna tak wielką odgrywa rolę, emigracja nie była objęta prawną ustawą, a regulowały ją jedynie zmienne rozporządzenia.

Wczasów zagranicznych

VI. Pasi za janczą

W Montecatini nie jest w stanie pomieścić wszystkich wspaniałych, ściągających ze wszystkich stron słonecznego półwyspu na 2-tygodniowy doroczny przeplu- kanie sprawowanych „pastami” żółtków. W maju natomiast i w pierwszej połowie czerwca, a na- już w kwietniu, płuca swo- jemi przeczono intensywnie

cie rodacy, nie rzucając zgłos- pieniami, są w stanie stawia- we Włoszech w najwykwintniej- szych, najdroższych hotelach. To też słynne

palace'y montekatyńskie. Jak Loconda Maggiora Pace, Vittoria Nizza mają w nich głównych odbi- ców. Niemniej jednak i te d- giej klasy, nie o wiele ta- kumfartowe, choć okrom- na pozor, dające na janc- sze plan- to same w-

który z poświęceniem całkowi- te go swego czasu, wiedzy medyc- nej i niezwykłej uprzejmości towarzyskiej — oddaje się pol- skiej kłębności. Związujący się z ręką na rok odsetek przy- jeżdżających w przeddzień wio- sennem (koniec maja i początek czerwca) radaków bawarskich nam- wa tutajżym potentatom „pala- nowym” nawią otwierania pala- ców - hotelów (zazwyczaj otwie- ranych z dn. 1-15 czerwca) już z dnem 1, ewentualnie 15 maja. Słowem: wólarz nasz świetnie jest notowany na giełdzie mon- tekatyńskiej. Ano, może po- początek znaczenia naszego na forum międzynarodowym.

Utarł się obywatel wśród kura- ców - montekatyńskich że po paru tygodniach przykłada- ro plukania i jedzie się na kille- niowy „nachknu”. Po drodze zostaje, pełna zabiteków, Piza. Wywiedziony z wacunu i wzrok nój pada na piz-

Helena de Marsim znakomi- ta pianistka polska.

Program wyłącznie utworów Chopina. Na głównej ulicy w jednej z pierwszych spółkanych ciottelleri

napis: „nuovo salon palacco”. „Salon” polski!... Serja repro- dukcji z obrazów polskich. Zda- je się pozostałość z czasów galicyjsko-wiedeńskich...

(Znow afisz, tym razem in- nostograficzny).

Elona Makowska. W dniach wystawowych poc- towd i artystyka, uważana już za włoską (w Warszawie przed- laty 8-9 występowała w Farde pod pseudonimem, „Belina” — by- la później drugą Belina Jersowa Lepezyńska). Duży sklep pod

Parę krótków dalej trzeci afisz, z trzecią Heleną!

Helena Ilmorowska w roli trylnowej w sztuce Berd- „Francesca da Rimini”. Afisz z przed kilku dni, później

dowiedziałem się, że p. Wno- rowska (tak zachowana jest pi- sownia), rodowita polka, jest richissima (smakowanie bogata), ma własną trupę i mówi dobrze po włosku i jest artystka dość ceniona. Ponad temi afiszami oczywiście unosi się natrętnie na każdym kroku:

„Birra Paszkowska”. Zarówno w Montecatini, w Pi- zie, jak Florencji... w całej Tos- kani słynie piwo naszego rod- ka.

Na marginesie notatki o „na- szych zagranic” zanotować, nie- stety, należał i niektóry z r- ków posuwająca sobie w hote- lach, gdzie wyłożone są książki pamiątkowe, wpisywać tak ho- rendalnie nieumiejętne, a nawet nieprzystojne epigramaty w je- zyku polskim, że warty są kary przestępstwa. Najnieumiejęt- ną suradę pod data r. 1920.

Bolesław Gorczyński

Robotniku! W ciężkiej chwili całe społeczeństwo białostockie ma Ci przyjść z pomocą.

Odezwa Komitetu pomocy bezrobotnym m. Białegostoku.

Po szeregu lat od wojny, kryzysu finansowego, kraj zaczyna wracać do równowagi, od szeregu miesięcy prowadzone odrodzenie finansowe Polski, stabilizacja marki, wprowadzenie nowego pieniądza — daje już pożądane rezultaty

orgja spekulacji, wolaż wzrastającej drożyzny, łatwego bogactwa się ustala,

Polska zaczyna zajmować odpowiednie jej stanowisko w świecie finansowym, ale takie głębokie i zasadnicze zmiany w życiu kraju, nie mogą przejść bezboleśnie — wstrząsy muszą być. Taki wstrząs gospodarczy

kryzys w przemyśle i ogólna stagnacja przeżywa obecnie cały kraj

w tej liczbie i Białystok, jako centrum przemysłowe. Wstrząs ten trzeba złagodzić, kryzys przetrwać i tu jest konieczny wysiłek całego społeczeństwa

jak w r. 20 cały kraj wypowiedział walkę najeźdźcy,

tak teraz całe społeczeństwo — winno przyjść z pomocą krajowi do przeżycia tego kryzysu.

Pomoc ta w pierwszym rzędzie należy się tym, co bezpośrednio cierpi z racji kryzysu — robotnikom.

Szereg miesięcy trwające bezrobocie

doprowadziło wszystkie rodziny robotnicze do zupełnej nędzy

na to nam spokojnie patrzeć nie wolno — całe społeczeństwo winno się zająć bezrobotnymi i dać im możność przetrwania ciężkiego okresu. W nadziei że wszyscy zrozumieją konieczność tej pomocy, Komitet Obywatelski przystępując do gromadzenia ofiar w naturze i użyskania środków pieniężnych przedewszystkiem

drogą opodatkowania się całego społeczeństwa

na rzecz bezrobotnych — zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich komu jest drogi obowiązek obywatelski o przyjęcie Komitetowi z pomocą. Podatek od pracowników w wysokości 1 proc. od miesięcznych pobrań ma być ściągany i go każdego miesiąca przez upoważnioną do tego sekcję podatkową Komitetu — podatek w Innej formie od osób nie otrzymujących

poberów

(przemysłowców, kupców i innych) dziesiątego każdego miesiąca.

Komitet nie wątpi, że

społeczeństwo tak zawsze wrażliwe na wszelkie

kie niedole kraju i na ten raz da dowód swego patriotyzmu,

zrozumienia obowiązków obywatelskich i odczucia niedoli współbraci i pociągnie z pomocą bezrobotnym.

Wydział wykonawczy Komitetu pomocy bezrobotnym:

- (—) Ks. Dz. A. Chodyko,
- (—) Dyr. Cz. Jankowski,
- (—) Mac. Wł. Olszyński,
- (—) Dr. B. Ostrowski
- (—) Is. Prejsman.

Białystok, dn. 27/VI-24 r.

Biedny białostoczanin gdyby nawet zatkał wszystkie dziurki.. nosa i tak poczuje Maliniaków.

Siedem komisji nie poznało się na gazach pp. Maliniaków, a ci spryżę, jak truli tak trują.

Sprawa fabrykacji trujących gazów przez Braci Maliniak (dyktę i forniry) nie od dziś i

nie parz pierwszy zaprzęta już swą wiarę władz

wojewódzkich, starościńskich i samorządowych. Obywateli dzielnic położonych w okolicy fabryki, zresztą wszyscy

ktokolwiek się znajdzie w okolicy

dworca Warszawskiego i ulic: Stego Rocha, Antoniukowskiej, Kryszyńskiej, Kolejowej i t.d. zwracają się o interwencję.

Fabryka Braci Maliniak używa dla celów produkcji krew z uboju bydła.

Krew ta po zużycowaniu, rozkłada się

i zabójczą wonią cuchnącą napelnia okolice, zatrutą trującym gazem, wszystko co żyje, przesłania specyficznym odorem nawet woda w studniach z pobliza.

Siedem komisji urzędowych

badalo źródło wytwarzania się zabójczych gazów. Gdy komisje przybywały na miejsce znajdowały wszystko w porządku. Krew uprzążano, filtry jaknajskrajniej działające.

Po oddaleniu się komisji wszystko było po staremu.

Dochodzi do tego, że nawet robotnicy kolejowi, pracujący w pobliżu, zmuszeni są niejednokrotnie do przerywania pracy

wskutek odurzenia wyziewami B—ci Maliniaków.

Czyżby wszystkie władze, które już nieraz interwenowały i są nie znalazły sposobu na „wonnym Maliniaków?”

W końcu ciekaw nas jedno:

któ i w jaki sposób powiadamia B—ci Maliniaków o mających odwiedzić fabrykę komisjach, które przybywać miały w tajemnicy?

lekarsko-dentysta P. P. CICHONSKI
Palacowa 4, tel. 19.
Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki. 1440

Kino „MODERN“

HELENA 2

Upadek

Ceny od 1 zł.

Walka o miłość kobiety

ost. seria

Troji

Seanse: 6,45, 8,40, 10,30.

Kronika policyjna.

Kuch w przemyśle. Oddział tkacki fabryki br. Poręckich — Łakowa 2 (28 robotników) i fabryka Machaja — Św. Rocha 5 (150 robotników) zostały uruchomione.

Oddano pod sąd. Za nieprześlizgnięcie gościa handla — Ostrowskiego 116a Warszawa 76.

Za nieprześlizgnięcie przepięzów melonowych. — Wiedera (piekarnia) — Sosnowa 1, Sidorowska Rywka — Surazka 37, Goldberg Elja Surazka 5.

Za nieostróżną jazdę rowem. — Berkowskiego Lejzora — Kolejowa 6.

Dziś ostatni występ Operetki Krakowskiej „Nowości“.

Trzy występy operetki Pilskiego spotkały się ze spodziewanym przyjęciem entuzjastycznym ze strony publiczności białostockiej.

Dziś ostatni występ — operetka „Madame Pompadour“.

P. Pilski wiać d. Krakowa, gdzie prowadzić będzie operetkę stała w ciągu szeregu lat.

Dziś czterdziesty ósmy dzień strajku lekarzy. Kasy Chorych w Białymstoku. Czekamy naprosto wkroczenia prokuratury, rewizji gospodarki Kasy Chorych i działalności p. Szaykowskiego. Skandal publiczny trwa zatem.

KINO APOLLO Dziś Sienkiewicza 22

6 Prawdziwie artystyczny i pełny wdzięku obraz wytwórni amerykańskiej „Paramount“

POCIESZCIEL KOBIEC

Romanse erotyczne-milosny w 2 serjach 10 ciał aktach. (Obydwie serie razem.)

Opracowane dla kina podług głośnego dzieła scenicznego znakomitego

ARTURA SZNIZLERA

Oryginalna treść!

p. t. „ANATOL“.

Szalona wystawa!

Kabarety!

Banowil!

Odudene toalety!

Humor!

Przepychi!

Wyborna gra!

Uredziwi artyści!

Gloria Swanson

Wallage Reid

Wanda Hawelko

Feodor Kozłow

Ilustracja muzyczna koncertowego zespołu pod batutą

prof. J. KOROBKOW.

Ceny od 1 złotego

Początek seansów:

o g. 6,50, 8,45 i 10,20.

WKRÓTCE: Największy polski film dziejowy

„Miłość przez ogień i krew“

dramat na tle walki pod czas oblężenia Warszawy w 1920 r.

Teatr „PALACE“ wtorek 1 lipca

Dziś ostatnie przedstawienie

Madame Pompadour

arcymel. operetka w 3 aktach L. Falla.

Bilety w kasie teatru.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, (oswilecie cewki i pęcherza)

Przyjmuje od 8 do 9 rano i od 5 do 8 w. Kobiety od 4-tych do 5-tych p.p.

W niedzielę i święta od 11-1 p.p. i od 4-5 p.p. ul. Sienkiewicza 24 11. piętro (m. 3).

Czytajcie „Dziennik Białostocki“

PRZĘDZIARKI do LNU

rodnych włókien wyrobia Fabryka maszyn lnu. W. Zorawski w Warszawie ul. Wileńska 2.

Cena 3000 złotych za maszynę wyrobiającą jeden kilogram przędzy na godzinę. Przędza na każdą cienkość i kreślę. Przy zamówieniu wpłat czwartą część. Zamawiając listownie można wpłacić na poczet na konto

Obecnie i wypłacać WARSZAWA—WILKOWA 2. 2364

Dr. GURWICZ

Specjalność choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie promieniami Rentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 10-11 i od 4-5. Białystok, ul. Sienkiewicza 11, piwna 17

Dr. M. KANEŁ

Specjalność choroby weneryczne skórne, moczopłciowe (niemoc pęcherza). Odświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-7. Kobiety i dzieci od 4-5 p.p. Białystok, ul. Sienkiewicza 37, osobne wejście.

Dr. M. Kanelson

Choroby weneryczne-skrórne Białystok, ul. Kilińskiego 8. telefon N° 24. Przyjmuje od godz. 9-11 i od 4-7.

Dr. Leon KRYŃSKI

Spec. chor. weneryczne (leczenie i zapobieganie), moczopłciowe (oswilecie pęcherza), skórne (kosmetyka lekarska). Przyjmuje od 9-11 i od 5-7. Kobiety i dzieci od 4-5 p.p. Białystok, Lipowa 33.

Dr. NEUMARK

Ord. Piłsudskiego. Alfajewskiego Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (626-914) od 10-12 i od 3-8 p.p. ul. Kilińskiego 11 (ok. Niemcewicz) w Białymstoku.

Gabinet Dentystyczny S. Użańskiego

Sienkiewicza 5. Plombowanie, usuwanie białych. nowoczesna technika. Kolejarzom jak zwykle ulgowo.

Reklama jest

dźwignią przemysłu.

Mimo upałów czerwcowych Rada Miejska „na chłodno“ rozważa sprawy miejskie.

Bezrobocie, taryfa za prąd, inwestycje miejskie, zakupno akcji i t.d. Zdecydowano krótko i wężlowato.

Posiedzenie Rady Miejskiej z którego częśćowe sprawozdanie zostało podane między innymi rozważało sprawę zakupu akcji T-wa Aprowizacji miast, przy czym postanowiono zakupić akcji na ogólną sumę 8650 zł. Zaznaczyć wypada, że uczyniono to niezbyt chętnie podczas kiedy w swoim czasie zakup akcji Banku Polskiego przyjęto nadzwyczaj przychylnie.

Nadzwyczajny dodatkowy budżet na r. 1924 przewiduje wykonanie robót inwestycyjnych na sumę 400 tys. Referent p. Szymański objaśnił, że na pokrycie tego budżetu, przy zwiększeniu b. znaczących podatków „wycisnąć“ będzie można z białostoczan zaledwie 180 tys. zł. Złoży się na to przedewszystkiem (ku radości lokatorów) zwiększenie podatku od lokali (ku radości kamieniczników) zwiększenie podatku od nieruchomości. Budżetem nadzwyczajnym zostały objęte budowy szkół powszechnych (w kosz. państwowych), przedpłata gmachu w Zwierzynie na szpital centralny miejski, budowa gmachu dla kapieli ludowych i t.d.

Budżet nadzwyczajny po krótkiej dyskusji przyjęto.

Sprawa subdyum budowy domu techników im. Pierwszego Prezydenta s. p. Gabriela Narutowicza, spotkała opozycję w osobach radnych: Godyńskiego i Wasilewskiego (kooperatywa „Jednoczenie“) dlatego też uznano ją za nieaktualną i odłożono do budżetu r. 1925, (prawdopodobnie do porozumienia się „Jednoczenia“ z „Rozwojem“).

Taryfa za prąd elektryczny w myśl uchwały będzie przedmiotem dalszych targów pomiędzy samorządem a elektrownią. Elekrownia, widząc chęć pójścia na kompromis zażądała przedłożenia konkretnych propozycji. Propozycje te zostały już opracowane przez Komisję i przyjęte przez Radę Miejską.

W myśl tych propozycji miasto żąda 140 tys. kilowat godzin bezpłatnie i taryfy równającej się taryfie warszawskiej (88 gr. za kw.).

Do Rady Szkolnej powiatowej wybrano, jako członków, pp.: Klimkiewiczowa, Kosińskiego i Motoszko.

O bezrobociu i uchwałach w związku z tem pisałismy w numerze niedzielnym.

Ulubieńców naszych z operetki „Nowości“

uży dzisiaj Białystok w roli footballistów.

Attyści Operetki Krakowskiej, zachęcając przyzwoicie kolegów warszawskich i białostockich

utworzyli drużynę footballową pod nazwą S.K.O.K.

(Sportowy Klub Operetki Krakowskiej) i rozgrywa we wtorek dn. 1 lipca 1924 r. na boisku wojskowym o g. 5 min. 30 pool. match z tutejszym Z.K.S. Wystarczy dodać, że siedzibą bezpł. wrocze Ciemekówna i Tadeo Pilski (Luz).

pomagać zaś im będzie

małutki Pawełek

Qudziński.

Kopaczami piłki specjalnie artystycznej będą komiki — tenorzy i wszyscy ci, którzy w teatrze zbierają buragany oklasków. Szan. Publiczność będzie miała

sposobność podziwiać

nia komloznych kikutów Jastrzebskiego — cienkich i grubych odnoż wszelkiego rodzaju a kol. Kaczorowski swoimi skokami zdebędzie sławę prawdziwego skoczka ze „SKOKU“.

WARUNKI REKLAMOWE: miejscowa — Złp. 4,50 — zamiejscowa wraz przesyłką — Złp. 5,00 — zagraniczna — Złp. 8,00. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 40, swyżajne — Złp. 0,16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka złotego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.